**Propozycje zabaw i aktywności dla dzieci 5 i 6 letnich na dzienń 29.03.2021**

**Temat: Wielkanocne pisanik.**

1.Zachęcam Rodziców do przeczytania dzieciom opowiadania pt. Gipsowe pisanki i porozmawianie na temat treści utworu:

 − Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

 − Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

 − Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

− Czym babcia ozdobiła stół?

 − Jakie rady dawał dziadek?

− Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

− Co według dziadka jest najważniejsze?

„Gipsowe pisanki” Agata Widzowska

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę. – Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada. – Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanki. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek. Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów. Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia. Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy. – Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki. – Wtedy będą drapanki – dodała babcia. – A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek. – Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek. – A gdybyście nie mieli farb? – Hm, to nie wiemy... – Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orze-cha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka. Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru. Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”. Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika. – A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek. – Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada. – A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis. – Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek. – Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki. Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielka-nocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiądzie przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia. – Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka. – To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa. – A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite. – Ojej! To dopiero była jajecznica! – zachichotała Ada. – Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane. – A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek. – Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy. – Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek. – Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę. – Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek. I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznieKochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze. – O czym, dziadku? – Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

2.Zabawa ruchowa z wykorzystaniem tekstu rymowanki:

*Jajeczko, jajeczko, jestes panieneczką.*

Dziecko wypowiada rymowankę dzieląc słowa na sylaby i łącząc tę czynnośc z odpowiednimi ruchami:

- jedna sylaba- przysiad,

- druga sylaba - wyprost ( naprzemiennie).

3.Co w koszyczku? – wkładanie wielkanocnych potraw do koszyczka i rozmowa o znaczeniu potraw: ·

 Baranek - zwycięstwo Chrystusa, który jak ofiarny baranek oddał swoje życie za ludzi, by następnie zmartwychwstać i odnieść zwycięstwo nad grzechem, złem i śmiercią.

 Jajka – symbol życia

· Szynka – symbol zdrowia, ·

 Chleb – symbol dobrobytu i szczęścia, symbol Ciała Chrystusa.

· Sól – odstraszenie od zła, ·

4.Zabawa matematyczna:

Gdzie jest zajączek”-ćwiczenie mające na celu sprawdzenie jak dziecko rozumie pojęcia za, na,nad, pod ,obok, z prawej strony, z lewej strony. ( Rodzic ustawia krzesełko na środku pokoju i podaje dziecku pluszową zabawkę. Następnie prosi dziecko ,aby położyło zabawkę w określonym miejscu. np. Zajączek jest na krzesełku. Zajączek jest po prawej stronie krzesełka itd.

5..Zabawa „Na poszukiwanie pisanki”- zabawa polega na tym ,że rodzic w domu chowa jakieś słodycze .Zadaniem dziecka jest te słodycze znaleźć. Zabawę można zorganizować w różny sposób np. Ciepło-zimno, głośno -cicho (przy czym głośno oznacza,że dziecko zbliża się do celu. Można wykorzystać muzykę.) lub określić gdzie schowane są słodycze np. informujemy: zajączek schował swoje niespodzianki w Twoim pokoju.

6.Zagadki słowne:

Ukrywa w Wielkanoc słodkości różne,
więc każde dziecko na niego czeka.
Zobaczyć go jednak - wysiłki to próżne,
bo on susami – kic! Kic! Ucieka. ( zając)

Potulne zwierzątko
z masła ulepione,
małą chorągiewką
wdzięcznie ozdobione. ( baranek)

Mały, żółty ptaszek
z jajka się wykluwa,
zamiast piór ma puszek,
więc jeszcze nie fruwa. ( kurczak)

Wyrośnięta pani,
lukrem jest polana.
Na świątecznym stole
pyszni się od rana. ( babka)

Kiedy się w Wielkanoc
jajkiem wymieniamy,
mówiąc miłe słowa,
bliskim je składamy. ( życzenia)

Wiklinowy koszyk
pięknie ozdobiony,
święconymi produktami
po brzegi wypełniony. ( święconka)

Wielkanocna zupa,
w niej kiełbaska pływa.
Jest tam też jajeczko,
żółte jak słoneczko. ( żurek)

Co to za gałązka,
co kotków ma bez liku
i chociaż nie zamruczy –
miła jest w dotyku? ( bazie)

Leży w koszyczku
pięknie wystrojone,
malowane, pisane,
drapane lub kraszone. ( jajko)

Jeden taki dzień
w całym roku mamy,
że gdy nas obleją,
to się nie gniewamy. ( śmigus dyngus )

1. Kończenie rytmu w układzie kolorowych pisanek” ( zadanie do wydrukowania lub dziecko może wskazać na ekranie odpowiednia pisankę )

 Życzę miłej zabawy

 Pani Wiesia

